ID 34265

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXVI, nr 246 (8165) Piątek 16 października 1970 r. Cena 50 gr

W Dniu Łącznościowca

Jest ich cała armia — ok. 10 tys. doręczycieli miejskich, ok. 16 tys. na wsi. Czekamy na ich przyjście, przynoszą nam listy, gazety, przesyłki. Przeważnie wierni są swej służbie, od lat przemierzają tę samą drogę objuczeni wypchaną, ciężką torbą, a mimo to zawsze uśmiechnięci, przyjacielscy, życzliwi. W naszym województwie 1 doręczyciel obsługuje przeciętnie 2800 mieszkańców w mieście, a 718 na wsi na przestrzeni 16 i pół km kwadr. Niektórzy, jak np. Edmund Paszylk z Sulęczyna obsługuje swój rejon już 10 lat. Stefan Soroka z Gdyni doręcza listy od 1947 r. A tę miłą doręczycielkę Marię Woda znają wszyscy mieszkańcy śródmieścia Gdańska. I mimo rozwoju telekomunikacji, modernizacji urządzeń i usług symbolem służby łączności pozostaje nadal dla szerokich rzesz społeczeństwa doręczyciel, nazywany dawniej listonoszem. Na ich to ręce składamy więc w Dniu Łącznościowca serdeczne życzenia wszystkim pracownikom tego resortu. Fot. Wł. Nieżywiński

Podpisanie wieloletniej umowy handlowej Polska - NRF

WARSZAWA (PAP). — 15 bm. w Ministerstwie Handlu Zagranicznego, podpisana został wieloletnia umowa o wymianie handlowej oraz współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej na lata 1970—1974 między Polską a Niemiecką Republiką Federalną.

Jej tekst, jak już informowaliśmy, parafowany był 23 czerwca br. w Warszawie w obecności ministra handlu zagranicznego PRL — Janusza **Burakiewicza** i przebywającego wówczas w Polsce na jego zaproszenia — ministra gospodarki NRF Karla Schillera.

Umowę podpisali — w obecności wiceministra handlu zagranicznego Ryszarda Karskiego — przewodniczący delegacji obu krajów: ze strony polskiej — dyrektor departamentu w MHZ — Stanisław Struś, ze strony NRF — szef przedstawicielstwa handlowego tego kraju w Warszawie — Egon Emmel.

Umowa określa ogólne ramy dla wzajemnych stosunków gospodarczych na okres do 1974 r. Zgodnie z jej postanowieniami, wymiana handlowa między obu krajami będzie oparta o klauzulę największego uprzywilejowania i o zasady GATT (układu ogólnego w sprawie ceł i handlu), którego stronami są oba kraje.

Marian Spychalski zakończył wizytę w Bułgarii

SOFIA (PAP). — We czwartek 15 bm. zakończył oficjalną wizytę przyjaźni w Bułgarii, przewodniczący Rady Państwa PRL, marszałek Polski Marian **Spychalski**, który przebywał tu na zaproszenie przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Ludowego Bułgarii Georgi Trajkowa i pierwszego sekretarza KC BPK, przewodniczącego Rady Ministrów Todora Żiwkowa.

W czasie wizyty Marian Spychalski przeprowadził rozmowy oficjalne z Georgi Trajkowem, odwiedził miasta i okręgi Płowdiw oraz Wraca, gdzie zapoznał się z życiem i pracą tamtejszych ośrodków przemysłowych i rolnych, zwiedził Sofię i okolice został poinformowany o aktualnych problemach i planach rozwojowych stolicy Bułgarii, udzielił wywiadu bułgarskiej telewizji, a także spotkał się z bułgarskimi dziennikarzami. Wyniki wizyty zostały sformułowane we wspólnym polsko-bułgarskim komunikacie.

Wczoraj przewodniczący Rady Państwa, marszałek Polski Marian Spychalski z małżonką powrócił do Warszawy.

Na lotnisku Okęcie Mariana Spychalskiego powitali członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR Władysławem **Gomułką** i prezesem Rady Ministrów — Józefem **Cyrankiewiczem**.

Z Bliskiego Wschodu

w bratobójczych walkach zginęło w Jordanii ok. 3,5 tys. osób

KAIR (PAP). — We środę, późnym wieczorem król Jordanii Husajn na konferencji prasowej, a następnie w przemówieniu radiowo-telewizyjnym poparł całkowicie wtorkowy układ zawarty z przywódcą partyzantów palestyńskich Arafatem. Król określił układ jako „punkt zwrotny" na „historycznym skrzyżowaniu dróg". Tragiczne starcia z ubiegłego miesiąca między komandosami i armią nigdy się nie powtórzą. W starciach tych nie było zwycięzców ani zwyciężonych.

Sprawa palestyńska — powiedział Husajn — jest sprawą życia i śmierci dla Jordanii. Każdy Arab powinien brać udział w walce, a wówczas zostanie wyzwolony okupowany przez Izrael zachodni brzeg Jordanii. Żołnierze i komandosi są braćmi i powinni działać razem, by osiągnąć wyzwolenie.

* * *

KAIR (PAP). Radio ammańskie zakomunikowało we czwartek, że dekretem królewskim generał Kassem El-Moaita został mianowany zastępca dowódcy naczelnego sił zbrojnych Jordanii. Innym dekretem generał Mohamed Chalil Abdel Daem został mianowany szefem sztabu głównego sił zbrojnych Jordanii.

* * *

NOWY JORK (PAP). Stały przedstawiciel ZRA w ONZ El-Zajat złożył formalny wniosek na ręce przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ, Hambro, aby debata na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie odbyła się zaraz po zakończeniu uroczystości z okazji 25 rocznicy ONZ. Zdaniem obserwatorów, debata ta rozpocznie się 26 bm.

* * *

KAIR (PAP). Jak wynika z komunikatu dowództwa rady rewolucji nadanego przez radio w Bagdadzie, gen. lotnictwa Hardan Abd Al-Ghafar At-Takriti, dotychczasowy wiceprezydent Iraku został odwołany ze swego stanowiska.

Porwanie samolotu ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: 15 października samolot pasażerski „AN-24" odbywał lot z miasta Batumi do Suchumi. Dwóch uzbrojonych bandytów używając broni zmusiło załogę samolotu do zmiany kursu i lądowania na terytorium Turcji w mieście Trabzon.

W czasie walki z bandytami zabita została stewardessa, która próbowała przeszkodzić bandytom we wtargnięciu do kabiny pilotów. Dwaj piloci zostali ranni.

Rząd radziecki zwrócił się wczoraj do władz tureckich z prośbą o wydanie morderców, a także o zwrócenie samolotu obywateli radzieckich, którzy znajdowali się na pokładzie „An-24".

* * *

PARYŻ (PAP). Jak donoszą z Ankary, rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Turcji zakomunikował we czwartek wieczór, że rząd turecki podjął decyzję natychmiastowego przekazania Związkowi Radzieckiemu uprowadzonego przez piratów samolotu pasażerskiego „An-24" oraz znajdujących się w nim pasażerów.

Pisarze -wykładowcami

WARSZAWA (PAP). W nowym roku akademickim studenci Uniwersytetu Warszawskiego słuchać będą wykładów pisarzy — Jarosława Iwaszkiewicza, który mówić będzie o genealogii, Wojciecha Żukrowskiego — o literaturze międzywojennego 20-lecia i Lesława Bartelskiego — o literaturze lat wojny i okupacji.

Z kraju

WARSZAWA (PAP). Po zgonie Adama Rapackiego wpłynęły depesze z wyrazami żalu i współczucia do ministra spraw zagranicznych PRL oraz wdowy po zmarłym — Krystyny Rapackiej. Kondolencje złożyli m. in. ministrowie spraw zagranicznych: ZSRR, CSRS, Holandii, Kuby, Włoch.

* * *

WARSZAWA (PAP). 15 bm. rozpoczęły się w gmachu Urzędu Rady Ministrów obrady X sesji polsko-węgierskiej stałej komisji współpracy gospodarczej. Delegacji polskiej przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów PRL, przewodniczący Komisji Planowania — Stanisław Majewski, a delegacji węgierskiej — wicepremier WRL — Anatol Apro.

* * *

WARSZAWA (PAP). Aktualna sytuacja w rolnictwie, a zwłaszcza problemy intensyfikacji produkcji pasz i rozwój hodowli były 15 bież. mies. tematem narady członków prezydiów wojewódzkich komitetów ZSL, odpowiedzialnych za sprawy ekonomiczno-rolne oraz kierowników wydziałów ekonomiczno-rolnych tych komitetów.

* * *

WARSZAWA (PAP). 15 bm. pod przewodnictwem ministra oświaty i szkolnictwa wyższego, prof. Henryka Jabłońskiego, obradowało prezydium krajowego komitetu obchodów Międzynarodowego Roku Oświaty. Było ono poświęcone omówieniu przygotowań do międzynarodowego sympozjum na temat funkcji wychowawczych rodziny w świecie współczesnym, które odbędzie się pod auspicjami UNESCO w Warszawie w dniach od 23—27 listopada br.

* * *

WARSZAWA (PAP). — W dniach od 8 do 15 bm. przebywała w Polsce, na zaproszenie Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, delegacja węgierskiej krajowej rady spółdzielni produkcyjnych z jej przewodniczącym — Istvanem Szabo.

* * *

POZNAŃ (PAP). 15 bm. rozpoczął w Poznaniu trzydniowe obrady XXIV Zjazd Towarzystwa Internistów Polskich, skupiającego trzytysięczną rzeszę lekarzy. W zjeździe uczestniczy 700 reprezentantów tej gałęzi wiedzy oraz goście z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Rumunii, Szwecji, Węgier, USA i ZSRR.

Minister Karel Hoffmann gości dziś na Wybrzeżu

W ramach obchodu **Dnia Łącznościowca** odbędzie się dziś szereg uroczystości: przekazywania nowych obiektów, akademia, wyróżnienia państwowe i resortowe. Jednocześnie — oddając hołd patriotyzmowi i odwadze pracowników Poczty Polskiej w Gdańsku w roku 1939 — zostanie nadane imię Obrońców Poczty Polskiej nowo zbudowanemu nabrzeżu w porcie gdańskim. Na tę właśnie uroczystość, szczególnie miłą sercu gdańszczan, przyjeżdża z Czechosłowacji do Gdańska, na zaproszenie ministra łączności, doc. dr **Edwarda Kowalczyka**, przewodniczący Federalnego Komitetu Poczty i Telekomunikacji CSRS, minister **Karel Hoffmann**.

Uroczystości na nabrzeżu rozpoczną się o godz. 10.

VIII Konkurs Chopinowski

Dzień japoński

WARSZAWA (PAP). Uczestnicy konkursu i wiernie sekundująca im publiczność z coraz większym napięciem oczekują soboty — 17 bm., kiedy to jury ogłosi wyniki I etapu. 15 bm. usłyszeliśmy przedostatnią już ósemkę, spośród 80 młodych chopinistów występujących w tym etapie. Był to dzień „japoński", ponieważ troje pianistów reprezentowało „kraj kwitnącej wiśni". Ken Sasaki uczy się muzyki od czwartego roku życia, m. in. pod kierunkiem zasiadającego w jury swego rodaka Susumu Nagai, następnie — u prof. Zbigniewa Drzewieckiego w warszawskiej PWSM, a obecnie — u Vlado Perlemuttera w Paryżu. Trzecia z kolei i ostatnia kandydatka radziecka biorąca udział w tym etapie — Irina Smolina miała znakomitego profesora w osobie zwycięzcy I konkursu chopinowskiego Lwa Oborina. 29-letni Hiszpan Joaquin Soriano de Castro — to nie tylko „senior" tegorocznego konkursu, ale również jeden z kandydatów o najpoważniejszym dorobku artystycznym, chlubiący się laurami konkursów we Włoszech, Francji, Hiszpanii. 10 lat młodszy od hiszpańskiego artysty Amerykanin Jeffrey Swann próbuje swych sił także w dziedzinie kompozycji, kształcąc się pod kierunkiem Dariusza Milhaud.

Popołudniowe eliminacje rozpoczęła 20-letnia Japonka Etsuko Terada. Dotychczasowa działalność artystyczna Luisa Thomaszecka związana jest przede wszystkim z rodzinną Brazylią, gdzie z powodzeniem uczestniczył w różnych konkursach o charakterze krajowym i międzynarodowym. Wiele sukcesów ma już na swym koncie 21-letnia Węgierka Gabriella Torma. Dyplom z wyróżnieniem wiedeńskiej akademii muzycznej, nagrody na międzynarodowych konkursach w Monachium, Brukseli, Wiedniu — to plony talentu i umiejętności 21-letniej Japonki Mitsuko Uchida, która jako ostatnia wystąpiła w przeddzień zakończenia I etapu konkursu.

DYREKTOR portu nowojorskiego przebywał na Wybrzeżu

15 bm., po dwudniowym pobycie opuścił Wybrzeże gdańskie dyrektor do spraw rozwoju na Europę zarządu portu w Nowym Jorku — John P. Cannazzio. Był on gościem Oddziału Morskiego Polskiej Izby Handlu Zagranicznego.

J. P. Cannazzio zapoznał się z organizacją pracy przedsiębiorstwa armatorskiego Polskich Linii Oceanicznych, Zarządów Portu w Gdańsku i Gdyni oraz przedsiębiorstw spedycyjnych.

88 posiedzenie konferencji paryskiej

Przemówienie Nixona nie zmienia sytuacji w Wietnamie

PARYŻ (PAP). We czwartek przy Avenue Kleber odbyło się 88 plenarne posiedzenie konferencji paryskiej na temat Wietnamu.

Szef delegacji DRW Yuan Thuy i szef delegacji TRRRWP, pani Nguyen Thi Binh szczegółowo przeanalizowali tzw. „pokojowe" propozycje, z którymi wystąpił niedawno prezydent USA Nixon.

Propozycje Nixona podkreślił Yuan Thuy zmierzają do tego, aby zalegalizować agresję amerykańską, obecność w Indochinach wojsk amerykańskich oraz rolę saigońskiej armii marionetkowej pozostającej w służbie USA. Cel propozycji tkwił w tym aby pozbawić narody Indochin ich słusznych praw do walki o swoje istnienie, wolność i niezawisłość.

Jak podkreśliła minister Nguyen Thi Binh przemówienie prezydenta Nixona jest jedynie manewrem politycznym zmierzającym do zamaskowania agresji amerykańskiej, oszukania opinii publicznej i pozyskania wyborców w zbliżających się wyborach w USA.

Impas w rozmowach rząd - porywacze

PARYŻ, NOWY JORK (PAP). — Jak donosi AFP z Montrealu, sprawa porwania Crossa i Laporte'a jest wprawdzie nadal — według stanu z czwartku przedpołudniem — w impasie, utrzymuje się jednak nadzieja jej uregulowania wobec przedłużenią mandatu adwokata Lemieux, który występuje jako rzecznik tzw. frontu wyzwolenią Quebecu. Cały ten problem wywołuje wciąż liczne echa w Kanadzie. Premier Kanady, Trudeau i premier stanu Ontario, Roberst wypowiadają się za większą stanowczością władz wobec porywaczy i organizacji separatystycznej, która nimi kieruje. Z drugiej strony, grupa osobistości z Quebecu reprezentująca spory odłam opinii publicznej, jest krytycznie ustosunkowana do stanowiska obu premierów. Twierdzą one, że chodzi tu o sprawę dotyczącą wyłącznie Quebecu i uważają, iż lokalny rząd Quebecu powinien jak najprędzej uwolnić więźniów politycznych w zamian za uratowanie życia 2 porwanych zakładników.

Gmach, w którym znajduje się biuro premiera Quebecu, Bourassy, został poddany wzmocnionej ochronie policyjnej.

Atmosfera towarzysząca akcji porywaczy kanadyjskich odbiła się także na nastrojach w Waszyngtonie gdzie zarządzono stan alarmu w obawie przed ewentualnymi akcjami porywania polityków i szantażu również w stolicy Stanów Zjednoczonych. Według informacji udzielonej prasie przez departament sprawiedliwości, FBI otrzymała meldunki, że pewne grupy terrorystyczne mogą podjąć próbę porwania dyplomatów zagranicznych lub polityków amerykańskich w podobnym stylu, jak to się stało ostatnio w Kanadzie.

Federacja stowarzyszeń przyjaciół sztuk pięknych

WARSZAWA (PAP). Decyzją delegatów towarzystw przyjaciół sztuk pięknych z 17 ośrodków w kraju utworzona została federacja stowarzyszeń przyjaciół sztuk pięknych. I zjazd organizacyjny federacji odbył się 15 bm. w Warszawie. Prezesem jej został wybrany prof. dr Jan Zachwatowicz.

Inicjatywa powołania federacji, której zadaniem będzie koordynowanie działalności w dziedzinie upowszechniania sztuki prowadzonej przez istniejące obecnie towarzystwa, spotkała się z uznaniem i deklaracją udzielenia daleko idącej pomocy ze strony Centralnej Rady Związków Zawodowych, a także Ministerwa Kultury i Sztuki. Federacja stanie się forum dla wszechstronnej wymiany doświadczeń poszczególnych stowarzyszeń, ściślejszej ich współpracy i wypracowania ulepszonych form działalności.

Ze świata

WASZYNGTON (PAP). Jak wynika z doniesień agencji UPI, minister lotnictwa Syjamu zakomunikował, iż Waszyngton zwrócił się do Syjamu w sprawie przeniesienia bazy bombowców B-52 z Okinawy na terytorium tego kraju. Ponieważ USA będą musiały przekazać w 1972 roku Okinawę pod administrację Japonii, Pentagon rozpatruje plany przeniesienia bazy lotniczej z Okinawy.

* * *

WASZYNGTON (PAP). We środę Kongres amerykański podjął decyzję o zniesieniu kary dla osób po raz pierwszy oskarżonych o używanie marihuany.

* * *

LONDYN (PAP). Złoty medal królewskiego towarzystwa filharmonicznego — najwyższa w Wielkiej Brytanii nagroda w dziedzinie muzyki został przyznany radzieckiemu wiolonczeliście, Mścisławowi Rostropowiczowi.

* * *

LONDYN (PAP). Na jednym z przedmieść Stambułu rozpoczęto masową akcję szczepień ochronnych. Wybuchła tam bowiem epidemia chroby, przypominającej objawami cholerę, która stała się powodem śmierci 10 osób.

Polska w Organizacji Narodów Zjednoczonych

Aktywny wkład naszego kraju w żywotne interesy polityki międzynarodowej

WARSZAWA (PAP). — Cały świat obchodzi w br. srebrny jubileusz Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przed 25 laty — w czerwcu 1945 roku — przedstawiciele 51 państw na konferencji w San Francisco złożyli swe podpisy pod Kartą Narodów Zjednoczonych. Dla Polski jednak szczególnie ważną i godną przypomnienia datą jest dzień 16 października 1945 r. Wtedy to właśnie ówczesny minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski w imieniu rządu polskiego złożył podpis pod tekstem Karty.

Mówiąc o istotnym wkładzie Polski do działalności ONZ nie sposób pominąć faktu, że byliśmy reprezentowani już w pierwszej Radzie Bezpieczeństwa jaka została wybrana. Warto też przypomnieć, że już w pierwszej przygotowawczej sesji ONZ, która odbyła się w Londynie w 1945 r., Polakowi powierzono funkcje przewodniczącego Komitetu Bezpieczeństwa który to komitet stał się zalążkiem dzisiejszego Komitetu Politycznego Zgromadzenia Ogólnego NZ.

W 1962 r. przewodniczący polskiej delegacji na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ — Władysław Gomułka przedstawił propozycję w sprawie rozładowania napięcia w stosunkach międzynarodowych, zahamowania wyścigu zbrojeń, przeprowadzenia ogólnoświatowego plebiscytu na temat broni jądrowej, utworzenia komitetu naukowców dla zbadania skutków użycia tej broni oraz niezwiększania liczby państw dysponujących tym środkiem masowej zagłady.

W 1957 r. ówczesny minister spraw zagranicznych Adam Rapacki zgłosił na plenarnym posiedzeniu XII sesji Zgromadzenia Ogólnego polską propozycję utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej, zmodyfikowaną w 1962 r. i przedstawioną na konferencji Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw w Genewie.

W 1953 r. delegacja polska podczas XIII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ zgłosiła projekt rezolucji o „zapobieżeniu groźbie nowej wojny światowej, o utrwalenie pokoju i przyjaznej współpracy między narodami".

Jak podkreślił na wspomnianej już sesji, poświęconej ćwierćwieczu ONZ, wicemin. J. Winiewicz — na naszą pozycję w ONZ złożyło się przede wszystkim to, że jesteśmy krajem socjalistycznym, a także to, że w okresie 25 lat wzmocniliśmy swą pozycję na arenie międzynarodowej.

Ludwik ARENDT

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 16 bm.

Zachmurzenie duże, miejscami deszcz lub mżawka. Temperatura od 7 st. rano do 12 st. w ciągu dnia. Wiatry północno-zachodnie do zachodnich, słabe do umiarkowanych.

SZTOKHOLM (PAP). Komitet nagród Nobla przyznał we czwartek nagrodę w dziedzinie medycyny. Przypadła ona Brytyjczykowi Bernardowi Katzowi, Szwedowi Lulfowi von Eulerowi oraz Amerykaninowi Juliusowi Axelrodowi. Nagroda wynosi 400 tysięcy koron szwedzkich (około 70 tysięcy dolarów).

Portowcy i marynarze w MOP

W rozpoczętych 15 bm. w Genewie obradach Międzynarodowej Organizacji Pracy, poświęconym problemom pracy na morzu, warunkom socjalnym marynarzy i bhp, bierze udział delegacja polska. W jej skład wchodzą m. in. dyrektor generalny Ministerstwa Żeglugi — Edwin Wiśniewski, przewodniczący Zarz. Głównego Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców — Mateusz Bereżecki, przedstawiciel polskich armatorów — dyrektor PLO — Czesław Grzelak.

Ogólnopolskie sympozjum w „Żaku"

Ochrona zdrowia studentów

Pod tym hasłem rozpoczęło wczoraj 2-dniowe obrady w Klubie Studentów Wybrzeża „Żak" **ogólnopolskie sympozjum** zorganizowane przez Komitet do spraw Profilaktyki i Lecznictwa przy Radzie Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich. Jest ono jednym z czterech (prócz tego odbędą się jeszcze sympozja dotyczące spraw żywienia studentów, zatrudnienia i stypendiów) przewidzianych w roku bieżącym. W sympozjum, uczestniczą licznie przybyli kierownicy przychodni uczelnianych z całego kraju, przedstawiciele władz uczelni, ZSP, CRZZ, Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, a także tzw. uczelniani „behapowcy".

Ciekawy referat na temat „Problemy bezpieczeństwa i higieny pracy i nauki w wyższych uczelniach" wygłosił doc. dr **Marian Mieszkowski** z Politechniki Łódzkiej, zaś wpływ czynników szkodliwych występujących w wyższych uczelniach na stan zdrowia studentów wyczerpująco przedstawił dr med. **Cezary Żukowski** z Warszawy.

Rolę ZSP w realizacji prawidłowego zabezpieczenia warunków nauki i pracy oraz ochrony zdrowia studentów — omówił lek. med. **Medard Lech.**

(wa)

Kryptonim „Braterstwo broni"

Ląd, morze i powietrze to współczesne pola walki

BERLIN (PAP). Specjalny wysłannik PAP na odbywające się na terytorium NRD manewry Układu Warszawskiego „Braterstwo broni" przekazuje z rejonu ćwiczeń:

Operacje „wojenne" toczą się na coraz szerszym froncie; warunki są maksymalnie zbliżone do panujących na współczesnym polu walki. Ogromna dynamika działań, równoczesne wykorzystywanie w operacjach wielu rodzajów broni przy zgranym co do sekundy współdziałaniu, wymaga ogromnej i niezwykle precyzyjnej pracy sztabów wszystkich szczebli dowodzenia.

Przy użyciu najnowocześniejszych urządzeń elektronicznych, automatycznych i półautomatycznych, bez przerwy pracują oficerowie sztabowi dostosowując na bieżąco plany poczynań do szybko zmieniających się warunków pola „walki".

Prawdziwym pokazem zsynchronizowanego idealnie współdziałania różnych rodzajów broni były ćwiczebne „walki" 15 bm. W dniu tym główny ciężar działań przeniósł się na północny teren manewrów, gdzie siły „przeciwnika" zagrodziły poważnie naszym wojskom. „Walki" toczyły się na lądzie, morzu i w powietrzu, przy równoczesnym użyciu sił floty wojennej, lotnictwa oraz różnych rodzajów wojsk lądowych, mając na celu m. in. zniszczenie uderzeniowych zgrupowań floty „przeciwnika". Dla wsparcia działań wojsk lądowych przeprowadzona została kombinowana powietrzno-morska operacja desantowa. Działania te wykazały wzorową postawę i wysokie walory bojowe żołnierzy bratnich armii. Kutry rakietowe ogniem zniszczyły siły floty „przeciwnika; trałowce bazowe i niszczyciele okrętów podwodnych połączonych bratnich flot, przygotowały przejścia na drodze podejścia okrętów desantowych. Operacje zabezpieczały samoloty myśliwskie, wspierało zaś ogniem lotnictwo szturmowe. I tutaj na ogromne uznanie zasłużyli sobie polscy piloci lotnictwa morskiego, brawurowo i precyzyjnie wykonując wyznaczone im zadania; w locie koszącym nad samą ziemią falami atakując i wymiatając ogniem rakiet, działek i broni pokładowej odcinki nadbrzeżnej obrony „przeciwnika", na które wysadzony miał być desant.

Gdy pierwsza grupa desantowa zgrupowania zbliżyła się do brzegu — do akcji wkroczyły wysadzone ze śmigłowców grupy rozgradzające.

Specjalnie przygotowani i wyszkoleni do wykonywania swych zadań żołnierze rozgrodzili założone przez „przeciwnika" zapory tak na brzegu jak i w morzu. Pierwsze, a za nimi kolejne fale desantu dotarły do brzegu, uchwyciły a następnie rozszerzyły przyczółek i rozwinęły natarcie w głąb obrony „przeciwnika".

W godzinach popołudniowych wojska rozwijające powodzenie na kierunku północnym zdobyły lotnisko „przeciwnika". W tej operacji z siłami desantu morskiego bratnich armii współdziałali żołnierze wojsk powietrzno - desantowych NAL NRD Sukces odniesiony w tej „walce" umożliwiło dostarczenie przez lotnictwo transportowe Armii Radzieckiej, ciężkiego sprzętu bojowego. Sojusznicze siły kontynuowały następnie natarcie forsując szeroką przeszkodę wodną i zajmując port wojenny oraz inne ważne obiekty „przeciwnika".

Wysokie wyroki za przywłaszczenie mienia społecznego

Wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku zakończył się trwający od maja br. proces przeciwko 13 byłym pracownikom gdyńskiego „Dalmoru" i ich wspólnikom, oskarżonym o przywłaszczenie sobie pieniędzy otrzymanych ze sprzedaży pościeli, koców, worków jutowych i papieru pergaminowego, pochodzących z centralnego magazynu „Dalmoru". Główni oskarżeni: dyspozytor **Henryk Łukowicz**, kierownik magazynu **Władysław Kołb-Silicki, Stefan Głogowski** i inni rozchodowywali na fikcyjne dowody powyższe artykuły. Otrzymany w ten sposób towar wtajemniczeni kierowcy wywozili i następnie spieniężali.

Zmowa oskarżonych doprowadziła do tego, że w latach 1964—68 „Dalmor" poniósł łączne straty, sięgające ponad 1 mln 200 zł.

Sąd Wojewódzki uznał winę oskarżonych i skazał: **Henryka Łukowicza** na 12 lat więzienia, 100 tys. zł grzywny i konfiskatę mienia w całości; **Władysława Kołb-Silickiego** na 12 lat więzienia, 100 tys. zł grzywny i konfiskatę mienia; **Stefana Głogowskiego** na 8 lat więzienia, grzywnę i konfiskatę mienia, **Bernarda Orzechowskiego** na 2,5 roku więzienia i 30 tys. zł grzywny; **Gintera Czoskę** na 6 lat więzienia, 50 tys. zł grzywny i konfiskatę mienia; **Józefa Wasilewskiego** na 2 lata więzienia (z zastosowaniem amnestii) i 30 tys. zł grzywny, **Mariana Domańskiego** na 1,5 roku więzienia (amnestia) i 10 tys. zł grzywny, **Józefa Strugalskiego** na 2 lata i 4 mies. więzienia (amnestia) i 40 tys. złotych grzywny. W stosunku do **Jana Hojdy** umorzono postępowanie.

Trzej nabywcy kradzionego mienia: **Brunon Wojewódka, Mieczysław Pysznik** i **Jan Szlas** skazani zostali na kary po 2 lata więzienia i grzywny, ale sąd, uwzględniając ustawę amnestyjną, wymierzoną karę im darował.

A. B.

Dyrektor i Rada Naukowa Instytutu Hydrotechniki Politechniki Gdańskiej zapraszają na

DYSKUSJĘ PUBLICZNĄ NAD ROZPRAWĄ DOKTORSKĄ

mgr inż. Zdzisława Kowalczyka pt. „Hydrauliczne urabianie materiałów sypkich".

Dyskusja odbędzie się dnia 7 listopada 1970 r. o godz. 10.30 w sali 308 w budynku Instytutu Hydrotechniki Politechniki Gdańskiej, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Majakowskiego 11.

Promotor: doc. dr inż. Włodzimierz Gordziejczuk.

Recenzenci: prof. mgr inż. Piotr Szawernowski, doc. dr hab. inż. Stefan Bednarczyk.

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w Bibliotece Głównej Politechniki Gdańskiej.

K-6614

■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Natłok imprez na Wybrzeżu w najbliższych kilku dniach

Najbliższe kilka dni upłyną na Wybrzeżu pod znakiem wyjątkowego natłoku poważnych imprez sportowych. Oprócz zawodów kolarskich w Gdyni oraz spartakiadowego turnieju piłkarskiego w Malborku (piszemy o nich oddzielnie) oczekuje nas od jutra prawdziwy festiwal sportowy w przeróżnych dyscyplinach.

Już dziś zaczynają się w Wejherowie w sali Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Harcerskiej XII ogólnopolskie zawody w podnoszeniu ciężarów o Puchar Bałtyku. Na starcie zobaczymy wielu czołowych zawodników polskich z mistrzem świata Nowakiem (Flota), wicemistrzem świata Wojnowskim (Zawisza). Zawody potrwają do niedzieli włącznie.

Nie będą też próżnowali piłkarze: MZKS Gdynia gra w niedzielę na swoim stadionie (godz. 14.30) z poznańską Wartą, a w lidze międzywojewódzkiej Lechia spotka się (godz. 11) z Arkonią, Flota z Dębem, a Olimpia Elbląg z Bałtykiem.

Ligowe boje rozpoczynają też koszykarze. Nasz jedyny I-ligowiec, GKS Wybrzeże spotka się dwukrotnie z drużyną Społem Łódź (sala Startu w Gdańsku przy ul. 3 Maja w sobotę o godz. 17 i w niedzielę o godz. 16). Koszykarze Spójni grają natomiast w II lidze w sobotę z Pogonią Szczecin (godz. 18) i w niedzielę z Zastalem Ziel. Góra (godz. 18).

Nie próżnują też piłkarze ręczni. Drużyna męska GKS Wybrzeże gra dwukrotnie ze Stalą Mielec (sobota sala AOS PG, godzina 18) i niedziela sala WSWF w Oliwie, godz. 11). Zespół żeński gdańskiego Startu spotka się w meczach I ligi i dwukrotnie z AZS Wrocław (sala WSWF Oliwa, sobota godz. 17 i niedziela godz. 9.30).

(st)

Uczestnicy WP w gdyńskim kryterium

Tegoroczny XVII Międzynarodowy Wyścig Kolarski o puchar dowódcy Marynarki Wojennej zgromadzi w Gdyni rekordową liczbę ponad 200 kolarzy z Polski i NRD. Zobaczymy więc w niedzielę na skwerze Kościuszki (godz. 11) całą polską czołówkę z uczestnikami tegorocznego Wyścigu Pokoju oraz 6 zawodników zespołu Stal Riesa z NRD.

Warto przypomnieć, że po raz pierwszy wyścig ten zorganizowano w Gdyni w 1953 roku, a jego zwycięzcą został kolarz gdańskiej Lechii Henryk Kowalski, który i w tym roku stanie na starcie. A oto zwycięzcy indywidualni i zespołowi wyścigu w ostatnich 5 latach: 1965 i 1966 — Hochne (Vorwaerts Lipsk) i Vorwaerts Lipsk), 1967 — Mikołajczyk (Czarni Szczecin) i Legia Warszawa, 1968 — Nawrot (Gwardia Kielce) i Gryf Szczecin, 1969 — Bielski (Lechia Gdańsk) i Lechia Gdańsk.

A oto numery startowe bardziej znanych zawodników, którzy staną na starcie niedzielnego wyścigu w Gdyni: 1. Czechowski, 3. Kaczmarek, 5. Matusiak, 7. Szurkowski, 8. Hertel, 9. Mytnik, 25. Franke (NRD), 26. Laessig (NRD), 27. Fuchs (NRD), 28. Mesch (NRD), 29. Clavs (NRD), 30. Gerka (NRD), 27. Bielski, 35. Kowalski, 45. Weryk, 46. Jurgielewicz, 48. Mikołajczyk, 50. Budek, 56. Labocha, 65. Nowicki, 70. Bławdzin, 71. Zadrożny, 77. Nawrot, 80. Macyszyn, 81. Klimaczak, 83. Kluj, 96. Stadnik, 97. Nadolny, 118. Lis, 139. Karmel, 154. Kudra, 163. Zieliński, 64. Jarema, 180. Stachura, 185. Zwaka.

O godz. 10.15 odbędzie się finał wyścigu młodzieżowego nie stowarzyszonych.

(st)

Spartakiadowy turniej młodych piłkarzy

W sobotę i niedzielę odbędzie na stadionie miejskim w Malborku turniej piłkarski z cyklu eliminacji II Centralnej Spartakiady Młodzieży. W turnieju uczestniczą reprezentacje Łodzi (obrońca tytułu mistrzowskiego), Warszawy, Bydgoszczy, Olsztyna i Gdańska. W sobotę 17 bm. o godz. 13 Gdańsk gra z Warszawą, a o godzinie 14.30 Bydgoszcz z Łodzią. W niedzielę o godz. 11 Bydgoszcz spotka się z Olsztynem oraz o godz. 12.30 Gdańsk z Łodzią.

(st)

Bokserzy Leningradu odwołali przyjazd

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem spotkanie bokserskie pomiędzy reprezentacjami Gdańska i Leningradu (Elbląg i Gdańsk) niestety, nie dojdzie do skutku, gdyż wczoraj GOZB otrzymał telegram z Leningradu, zawiadamiający o odwołaniu przyjazdu zespołu radzieckiego.

(st)

STATKI W PORTACH

GDAŃSK

„Piotr Dunin", „Sanok", „Stefan Czarniecki", „Prosna", „Nowa Huta", „Wróżka", „Żywiec", „Słupsk" — pol. „Puus sur" — pakist., „Indian Trust" — hind., „Nordlore" — NRF, „Angelic Wings" — grec., „Port Said" — ZRA.

Po węgiel: „Petromińsk" — radz., „Pirin" — bułg., „Liverhorn", „Kismet" — NRF., „Jens Emil" — duń., „Marcus" — fiń., „Tarnów" — pol.

GDYNIA

„Zamenhof", „Zeromski", „St. Dubois", „Zawiercie", „Skierka", „Świnoujście", „Ojców", „Śniadecki", „Władysław Broniewski", „Adolf Warski", „Nałęczów", „Zabrze", „Kutno", „Liwiec", „P. Szwydkoj" — pol., „Angeliki" — cypr., „Marina Grande", „Stalo" — liber., „Bolivia" — szw., „Heike Bos", „Ilse Feldmann" — NRF.

Po węgiel: „Arabrit" — szw., „Ise" — panam., „Pretty" — cypr., „Triton Trader" — liber., „Valilla" — fiń., „Bałtijskij-4" — radz., „Perelik" — bułg., „Piotrków Trybunalski", „Przemyśl" — pol.

M. L.

LOKALE

BIAŁYSTOK: kwaterunkowe — pokój, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo — zamienię na takie samo — trójmiasto. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-16665.

POZNAŃ-Sołacz: 4 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, telefon, samodzielne, kwaterunkowe, w domku jednopiętrowym, zamienię na 3-pokojowe, samodzielne, kwaterunkowe, najchętniej stare budownictwo w trójmieście. Oferty Biuro Ogł. Gdynia pod S-6520.

ZAMIENIĘ mieszkanie — 2 pokoje z kuchnią, w Szczecinie (stare budownictwo) na równorzędne w trójmieście. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-16663.

ZAMIENIĘ 3 pokoje, weranda, balkon, centrum Sopotu, na dwa oddzielne mieszkania. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-16685.

MATRYMONIALNE

SZCZĘŚLIWIE, dyskretnie kojarzy małżeństwa Prywatne Biuro Matrymonialne „Jutrzenka", Radom, Moniuszki 16. K-6536

PRACA

CZELADNIKA i ucznia przyjmę. Stolarnia — Rink, Gdańsk, Legnicka 12. G-16675

PRZYJMĘ prace kreślarskie. Tel. 21-73-02. S-6543

RÓŻNE

POSIADAM samochód „Żuk" — oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-16683.

POGOTOWIE telewizyjne, Ryszka, tel. 22-13-47. S-6366

KOMUNIKAT

Gdańska Gra Liczbowa „JANTAR" zaprasza do udziału w 696 kolejnej grze.

Dla swych uczestników przeznacza niezależnie od licznych wygranych pieniężnych —

- **do wygranych z 5 trafieniami — 100 000 zł i samochód „FIAT 125P"**
- **do wygranych z 4 trafieniami + dod. — 25 000 zł i motocykl WSK**
- **do każdej wygranej z 3 trafieniami + dod. — stałe regulaminowe nagrody pieniężne po 150 zł**
- **dodatkowe nagrody do rozlosowania wśród wszystkich uczestników gry — maszyna do szycia wieloczynnościowa walizkowa „Łucznik" wart. 4900 zł talon towar. do realizacji w PDT — 3500 zł; talon towar. do realizacji w PDT — 3000 zł; talon towar. do realizacji w PDT — 2500 zł; książeczka mieszkaniowa wkład — 2000 zł.**

Losowanie odbędzie się w niedzielę 18 października 1970 r. o godz. 10 w siedzibie GGL „JANTAR" Gdańsk, Strzelecka 13/14.

WSZYSTKIM GRAJĄCYM ŻYCZYMY SZCZĘŚCIA!

K-6377

NAUKA

WOJEWÓDZKI Zakład Doskonalenia Zawodowego we Wrzeszczu, Miszewskiego 12, tel. 41-03-62 szkoli w zawodach: ślusarz, elektryk, stolarz, murarz, spawacz, innych. Zapisy i informacje w ośrodkach: Wejherowo, szkoła nr 4, soboty 16—20, niedziele 10—12, Puck Cech Rzemiosł, codziennie 8—15, Kartuzy, Dom Rzemiosła, Ściegiennego, codziennie 8—15. K-6409

NIERUCHOMOŚCI

DOM jednorodzinny sprzedam. Sobieszewo, ul. Nadwiślańska 41a, pow. gdański. G-16681

LEKARSKIE

DR KRAJEWSKI Stanisław, skórne, weneryczne, Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, obok dworca, telefon 41-06-97. G-16989

SPECJALISTA, skórne, weneryczne, dr Lipiński, Sopot, Chrobrego 22, telefon 51-06-37. G-15798

DR Z. KRAJEWSKI, skórne, weneryczne, Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-16346

DR DZIEWANOWSKI, skórne, weneryczne, Gdańsk, Św. Ducha 25-27, telefon 31-63-88. G-16727

SPRZEDAŻ

NUTRIE hodowlane, szafiry grenlandzkie i pasiekę sprzedam. Maszota, Lębork, Zawiszy 8, oglądać w soboty 14—16. P-886

FUTRO łapki karakułowe, czarne — sprzedam. — Wrzeszcz, Kochanowskiego 87 m. 3. G-16658

DUBELTÓWKĘ, kaliber 12 — sprzedam. Tel. 41-31-67, po 16. G-16659

BŁAM — łapki karakułowe, czarne — sprzedam. Tel. 51-22-65. G-16660

KOPARKĘ chwytakową „Florentini" — samobieżną, ogumioną, nadającą się do załadunku i rozładunku wagonów węgla lub żwiru — sprzedam. Wiadomość: Sopot, Czerwonej Armii 72, magiel. G-16668

AKORDEON m-ki „Royal Standart", model Montana 41/120 IV — sprzedam. Wiadomość: tel. 41-25-45. G-16671

3 FORMY do pustaków alfa, jedna bliźniaki połówki — sprzedam. Gdańsk -Brętowo, ul. Słowackiego 102, wejście z podwórka. G-16672

PIECE kaflowe, stół pingpongowy — sprzedam. Tel. 32-13-93. G-16682

SZYNSZYLE — okazyjnie sprzedam. Pelplin, telefon 265. P-914

MASZYNĘ krawiecką, dużą firmy „Singer" — sprzedam. Smoczyński, Pelplin, Sambora 16. P-913

PIANINO sprzedam. Sadecki, Gdynia-Grabówek, ul. Ramułta 13-2, pętla 22, plebania. S-6545

DOM TURYSTY

PTTK Sopot

telefon 51-00-14, 51-00-15, 51-00-16

ma zaszczyt zawiadomić PT Konsumentów, że po generalnej przebudowie i modernizacji nastąpi **w dniu 17 października 1970 r. o godz. 14.00**

OTWARCIE ZAKŁADU GASTRONOMICZNEGO KAT I

„MIRAMAR"

KAWIARNIA • RESTAURACJA • COCKTAIL BAR

POLECAMY BOGATY WYBÓR ZIMNYCH PRZEKĄSEK, DAŃ GORĄCYCH I NAPOJÓW.

GRA KWINTET „MEDIUM"
LOKAL CZYNNY CODZIENNIE do godz. 4 rano.
WE WTORKI do godz. 22 (bez dansingu).

Do dyspozycji PT Gości
SALA BANKIETOWO-KONFERENCYJNA.

ZAKŁAD PRZYJMUJE ZLECENIA NA ORGANIZOWANIE OBSŁUGI konferencji, zebrań, szkolenia, godów weselnych i innych okolicznościowych uroczystości.

Miłe i nowoczesne wnętrza o akcencie folkloru morskiego.

Fachowa obsługa zapewni przyjemną atmosferę pobytu.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY.

K-6633

WKRÓTCE ciągnienie Krajowej Loterii Pieniężnej

LOSY DO NABYCIA W KOLEKTURACH POLSKIEGO MONOPOLU LOTERYJNEGO, PLACÓWKACH „ORBISU" I KIOSKACH „RUCHU"

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zarząd Portu Gdańsk zatrudni zaraz: **inżyniera o specjalności budownictwa ogólnego, inżyniera o specjalności budownictwa wodnego, inżyniera o specjalności urządzeń hydraulicznych (sanitarne), inżyniera elektryka-energetyka.** Na w/w stanowisku wymagany jest staż pracy i posiadanie uprawnień budowlanych. **Sztauerów (robotników niewykwalifikowanych), sztauerów-operatorów sprzętu zmechanizowanego z prawem jazdy kat. ciągnikowej, strażników.** Zgłaszający się na stanowiska sztauerów i sztauerów-operatorów muszą mieć dobry stan zdrowia i wiek od 20—45 lat. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym zapewnia się dla sztauerów, sztauerów-operatorów i strażników. Wynagrodzenie wg zasad układu zbiorowego obowiązującego pracowników Zarządu Portu Gdańsk. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr — Gdańsk-Nowy Port, ul. Oliwska 35, pokój 5 codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 7.15—15.15. Zgłaszający się winni posiadać przy sobie: 1. Dowód osobisty i książeczkę wojskową, 2. Świadectwo pracy i opinię z ostatniego miejsca pracy, 3. Świadectwo szkolne, 4. Legitymację ubezpieczeniową ZUS z aktualnymi wpisami. K-6150

Spółdzielnia Pracy Dokumentacji Technicznej „Technoprojekt" w Gdańsku zatrudni zaraz ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia i aktualnymi wpisami w książeczce ubezpieczeniowej następujących pracowników: **starszych projektantów i projektantów instalacji sanitarnych, starszego projektanta lub projektanta-architekta, starszego projektanta lub projektanta konstrukcji budowlanej, starszego projektanta technologa, starszego kalkulatora lub kalkulatora budowlanego, starszego asystenta instalacji elektrycznych.** Wynagrodzenie wg stawek biur projektowych. Zgłoszenia leży kierować pod adres: Spółdzielnia Pracy Dokumentacji Technicznej „Technoprojekt" Gdańsk, ul. Rzeźnicka 2 — tel. 31-83-32. K-6473

Dyrektorowi Zakładu Doświadczalnego TNMR w Gdańsku inż. STEFANOWI ŻAKOWI

głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

matki

składają

pracownicy

G-17189

Dnia 14 października zmarł tragicznie na posterunku pracy

JERZY RAEPKE

długoletni pracownik Warsztatu Łapalice.

Żonie i rodzinie Zmarłego wyrazy żalu i współczucia składają

dyrekcja Gdańskich Zakładów Ceramiki Budowlanej, POP, Rada Zakładowa i Robotnicza oraz załoga.

K-6642

Dnia 12. X 1970 r. zmarł nagle w wieku lat 68

JÓZEF MELLER

były st. księgowy Gdańskiego Wydawn. Prasowego RSW „Prasa" w Gdańsku, powstaniec śląski, członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańców.

Wyrazy głębokiego współczucia żonie i rodzinie składają

koleżanki i koledzy z Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Nowym Porcie. K-6646

„DZIENNIK BAŁTYCKI", Gdańsk Targ Drzewny 3-7. ■ TELEFONY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp.-morski 31-53-28, dział terenowy 31-18-97, sekretarz redakcji 31-27-33, „Śmiało i szczerze" 31-20-62, hala maszyn 31-26-51 inne działy łączy centrala. Redakcja nocna 31-05-71 i 31-35-66. ■ Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, Targ Drzewny 3-7, tel. 31-35-60 oraz Gdynia ul. Świętojańska 5-7, telefon 21-64-72 ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU ul. Grunwaldzka 31, telefon 20-95 ■ Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: J. Matuszkiewicz — redaktor naczelny, J. Królikowski — zastępca redaktora naczelnego, R. Bolduan — sekretarz redakcji, M. Truskolaska i Z. Truszkiewicz ■ Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego R S W „PRASA" ■ Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i urzędy pocztowe ■ Skład i druk: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe R S W „PRASA" — Drukarnia. Zam. 1946. M-1.

Nie było wiosny i lata, już wydawało się, że nie będzie złotej polskiej jesieni. Ale gdy przyszły tylko pierwsze pogodne dni turyści zapełnili ścieżki wokół Morskiego Oka. CAF — Olszewski

Dziś i jutro uniwersyteckiej bazy

Olbrzymi prostokąt o powierzchni 32 hektarów, a niedaleko niego, niemal naprzeciwko — mniejszy, liczący 10 ha. W tej chwili trudno jeszcze uchwycić w plenerze wyraźne granice tych dwóch figur geometrycznych. Teraz natomiast przyszłe, lokum Uniwersytetu Gdańskiego (bo o nim właśnie mowa), ujęte we wspomniane prostokąty dokładnie obrazuje makieta. Naniesione na nią obiekty dydaktyczno-naukowe i socjalno-usługowe zapełniać będą sukcesywnie „poligon uniwersytecki", rozciągający się wśród ulic: Wita Stwosza, Grunwaldzkiej, Abrahama i Bażyńskiego w Gdańsku-Oliwie.

PIERWSZE budowlane kroki już postawiono. Projekt laureatów ogólnopolskiego konkursu, młodych architektów warszawskich inż. **Witolda Benedyktyńskiego** i inż. **Stanisława Niewiadomskiego** zaczął przybierać realne kształty. Na placu budowy przyszłego kompleksu obiektów dydaktyczno-naukowych i socjalnych Uniwersytetu Gdańskiego, gdzie wznoszony jest gmach Wydziału Humanistycznego 1 bm. odbyło się uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego. Prace prowadzone są obecnie w szybkim tempie. Jeden z pawilonów Wydziału Humanistycznego, połączony z właściwym budynkiem, jest już pod dachem.

Tempo to narzucają potrzeby. Czas pili. Uniwersytet Gdański startuje przecież w warunkach dużego rozrzucenia bazy materialno-lokalowej i aparatury przejętej po byłych uczelniach — Wyższej Szkole Ekonomicznej i Wyższej Szkole Pedagogicznej. Trasa rozmieszczenia tych obiektów ciągnie się od Gdańska, poprzez Wrzeszcz, Oliwę, Sopot aż do Gdyni, gdzie mieści się Wydział Biologii i Nauki o Ziemi. W Sopocie przy ul. Czerwonej Armii w starym budynku WSE znajduje się, obok innych wydziałów, także nowo powołany Wydział Prawa i Administracji, nie mający poprzednika w żadnej z dotychczas istniejących w trójmieście uczelni.

Obecne trudności lokalowe złagodzi poważnie gmach Wydziału Ekonomiki Transportu w Sopocie przy ul. Czerwonej Armii, który przekazany będzie do użytku w najbliższych tygodniach. Tu częściowo rozlokuje się także Wydział Prawa i Administracji oraz Wydział Ekonomiki Przemysłu.

Szczęśliwym posunięciem było również oddanie władzom uniwersyteckim i całej administracji UG budynku b. IX Liceum przy ul. Bażyńskiego. To także w dużym stopniu rozładowało początkowe trudności lokalowe nowej uczelni.

ALE zasadniczą poprawę przyniosą lata 1971—75, w których na budownictwo dydaktyczne i socjalne, m. in. na domy studenckie i stołówkę przewidziano 160 mln zł.

I tak w najbliższym pięcioleciu obok Wydziału Humanistycznego wzniesione będą budynki dla kierunków matematyki i fizyki, jak również planowana jest budowa stołówki akademickiej (na 2,5 tys. obiadów) w osiedlu domów studenckich, znajdującym się między ul. Wita Stwosza i Polanki. W osiedlu znajdują się już trzy nowe — można rzec — komfortowe domy studenckie, zaś spośród ośmiu dalszych, tu projektowanych — dwa przewidziane są na najbliższą pięciolatkę.

Z grubsza rzecz biorąc — sprawa zakwaterowania studentów jest w tej chwili względnie dobra. Uniwersytet Gdański dysponuje obecnie dziewięcioma domami akademickimi: przy ul. Hibnera, w Brzeźnie i przy ul. Kładki — po jednym, trzema w Sopocie i trzema właśnie przy ul. Polanki, gdzie są wyłącznie 2-osobowe pokoje o powierzchni 12 m kw. z gorącą i zimną wodą bieżącą.

W dalszych latach natomiast przewidziany jest II etap budowy pozostałych obiektów dydaktyczno-naukowych i socjalno-usługowych. W związku z tym wyłania się kwestia terminowego opracowania programu, założeń projektowych i dokumentacji dla następujących budynków: Biblioteki Głównej, siedziby władz uczelni (aula), pomieszczeń gospodarczych, Studium Wychowania Fizycznego, Wydziału Biologii i Nauki o Ziemi (z uwzględnieniem kierunku oceanografii), Wydziału Prawno-Administracyjnego, Studium Wojskowego i wydziałów ekonomicznych. Jak wspomnieliśmy zresztą — wszystkie tereny i budynki dawnej WSE i WSP będą bowiem w okresie budowy bazy dla UG siedzibami tymczasowymi, natomiast w przyszłości będą mieć charakter pomocniczy.

I jeszcze jedna sprawa dotycząca samej Biblioteki Głównej UG. Po połączeniu bibliotek WSP, WSE i PAN — księgozbiór przekroczył milion tomów. **W tej więc sytuacji biblioteka uniwersytecka powinna być obliczona na co najmniej 2 mln tomów.** Wiąże się z tym także w pewien sposób sprawa szybkiego dokończenia budowy gmachu biblioteki PAN w Gdańsku — chodzi bowiem o likwidację okresowych trudności z rozlokowaniem gromadzonych księgozbiorów do czasu wzniesienia biblioteki UG.

Z. D.

Przed krajowym zjazdem ekonomistów

Ostatnio odbyło się w Gdańsku zebranie przedstawicieli trzynastu kół zakładowych **Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego,** zrzeszających ekonomistów z instytucji bankowych w naszym województwie. Na zebraniu tym przedyskutowano podstawowe zadania ekonomistów, związane z wdrażaniem w naszej gospodarce metod intensywnego rozwoju oraz podjęto uchwałę zawierającą podstawowe tezy i wnioski, które zostaną przedstawione przez delegatów woj. gdańskiego na krajowym zjeździe ekonomistów w grudniu br.

LUDZKIE SPRAWY

JEŚLIBY wziąć do ręki protokoł komisji społecznej, która niedawno przez kilka dni badała w Zakładach Płyt Pilśniowych w **Czarnej Wodzie** warunki pracy załogi, można by dojść do wniosku, że ludziom żyje się tu jak w niebie. No, bo właściwie problemów socjalno-bytowych komisja dojrzała tak niewiele, że protokół można było z powodzeniem ograniczyć do lapidarnego sformułowania „poprawnie" i byłoby to w zupełności wystarczające.

Komisji, na dobrą sprawę, udało się wychwycić jeden mankament dotyczący przychodni zakładowej, w której przez pewien czas nie było stałego lekarza, lecz tylko dochodzący. Ponieważ jednak lekarz powrócił już z dalekiej podróży, problem odpadł, bo przychodnia jest w pełni obsadzona personalnie i ja do sprawy tej też nie będę już powracał, dodawszy tylko jeszcze, że w br. zamierza się uruchomić gabinet fizykoterapii.

Pobyt w Zakładach Płyt Pilśniowych pozwolił zwrócić uwagę na kilka spraw nie zauważonych przez komisję, a dość istotnych, jak mi się wydaje, dla załogi.

Zakłady w Czarnej Wodzie produkują rocznie 61 tys. ton płyt pilśniowych różnych rodzajów, a ponadto wyrabiają kalafonię, terpentynę i olej flotacyjny. Wartość produkcji osiąga 280 mln zł rocznie, a czysty zysk wynosi 24 mln zł. A więc zakłady prosperują dobrze, zatrudniają 1170 pracowników, w tym 700 bezpośrednio produkcyjnych. W tak wielkiej rodzinie nietrudno o problemy i problemiki nurtujące ludzkie serca i umysły.

JAK mogłem wywnioskować z przeprowadzonych rozmów, kierownictwo zakładów nie bagatelizuje problemów dotyczących warunków pracy załogi. Są na to dowody nie tylko w formie corocznie opracowywanych planów poprawy tych warunków, których wykonanie szczegółowo rozliczane jest na konferencjach samorządu robotniczego. Jest więc stołówka zakładowa, w której obiad kosztuje 12 zł i jest obfity chociaż nie najwyższej jakości, są szatnie i umywalnie przy każdym wydziale produkcyjnym, są też suszarnie odzieży, gotowalnie kawy i mleka, jadalnie. A więc pracownicy mają do dyspozycji najpotrzebniejsze pomieszczenia i urządzenia socjalne, niezbędne dla ludzi zatrudnionych w produkcji. Jest też niedawno uruchomiony kiosk spożywczy, w którym załoga życzyłaby sobie (jak dotąd z wątpliwym skutkiem) nabywać najprostsze produkty śniadaniowe na wagę, a nie w puszkach, których otwieranie stanowi zawsze problem i zabiera masę czasu. Aby zakończyć wyliczanie spraw już załatwionych, wypada dodać, że pracownicy zakładów korzystać mogą z pięknego wczasowiska urządzonego społecznym w dużej mierze sumptem w Borsku nad Jeziorem Wdzydzkim, a ich dzieci — z przedszkola i przyzakładowej szkoły zawodowej.

Tyle dobroci. Teraz, niestety, zmarszczyć trzeba nieco czoło, albowiem mowa będzie o odzieży ochronnej. Kiedy w magazynie oglądam rękawice robocze marki Lubawskich Zakładów Konfekcji Technicznej oraz kurtki podgumowane, na których ze szczerym zmartwieniem odczytuję firmę Spółdzielnia Pracy „Portowianka" w Gdańsku, gromadzi się wokół mnie grupka pracowników. Z rękawic się po prostu śmieją:

— Panie, to jest do luftu! Po jednym włożeniu robi się szmata.

Kurtki natomiast podgumowane chronić mają oczywiście przed deszczem, ale tylko w pojęciu producenta.

— Jak deszcz popada, przemakają w szwach i człowiek jest mokry.

I masz babo placek. A zakłady wydają rocznie na odzież ponad 1 mln zł. Część tych pieniędzy idzie więc na marne. Z obuwiem też kłopot. Uznano oficjalnie, że najprzydatniejsze w zakładach są trampki, których jednak żadną miarą nie kupi się w hurcie. Zakłady kupują więc w sklepach detalicznych, płacą drożej i zubożają zawartość półek przeznaczoną dla właściwych klientów detalu.

Im dalej w las, tym większy gąszcz ludzkich spraw. Za wody specyficzne w zakładach, takie jak hartownik, praser czy maszynista-odwadniacz, mają w taryfikatorze płac tylko jedną grupę. Nieprawidłowość polega na tym, że nawet po wielu latach pracy ludzie zatrudnieni w tych zawodach nie mają szans na podwyżkę płacy. Dochodzi do absurdu: młody człowiek, stający po raz pierwszy do pracy, otrzymuje takie samo uposażenie (grupę), jakie ma pracownik długoletni. Nie sprzyja to ani stabilizacji załogi, ani podnoszeniu jakości pracy, ani też chęci do niej, sprzyja natomiast stwierdzeniu w rodzaju: czy się stoi czy się leży tysiąc złotych się należy. Taryfikator nie uwzględnia również wysługi lat, co uniemożliwia skierowanie długoletniego pracownika ze względu na stan jego zdrowia do lżejszych prac, gdyż równa się to obniżeniu uposażenia (niższa grupa). Przepisy trzeba rzecz jasna, honorować, ale złe, nieżyciowe, należy zmieniać. Dotyczy to i taryfikatorów, które nie są przecież nietykalne.

PEWNA, niewielka zresztą grupa pracowników zakładów pracuje okrągły rok na powietrzu. W zimie również. Gdyby zakłady należały do resortu leśnictwa, ludzie ci otrzymywaliby przysługujący w owym resorcie dla tego typu pracowników posiłek regeneracyjny, czyli po prostu gorącą zupę. **Zjednoczenie Przemysłu Płyt, Sklejek i Zapałek nie przewiduje takiego przywileju.**

Przeglądając plan poprawy warunków pracy na br. w zakładach, niepokoi duża ilość pozycji, których realizacja wiąże się z nakładami na zakupy lub inwestycje. Brakuje natomiast postulatów, które można załatwić drogą usprawnień wewnętrznych lub poprzez interwencję w zjednoczeniu. Dotyczy to m. in. spraw, o których była mowa wyżej, a które muszą i powinny znaleźć swoje rozwiązanie na korzyść pracowników...

Czesław STANKIEWICZ

Konkurs dla studentów

„Moja praca wakacyjna"

Redakcja „itd" ogłosiła kolejny, tradycyjny już konkurs pod hasłem „Moja praca wakacyjna". Udział w nim może wziąć każdy student, a także absolwent, który ukończył studia w bieżącym lub w ubiegłym roku. Na konkurs nadsyłać można opis każdej pracy wakacyjnej, zarówno zorganizowanej w brygadach OHP, na praktykach robotniczych jak i indywidualnej (w gospodarstwie rodziców, na stażu podyplomowym, na obozie naukowym, w charakterze ratowników itp.). Forma pracy dowolna, ograniczona jedynie objętość do 10 stron maszynopisu.

Najlepsze prace zostaną wydrukowane na łamach „itd", a ich autorzy otrzymają następujące nagrody: I nagroda — 3000 zł, II — 2000 zł, III — 1500 zł oraz 5 wyróżnień po 700 zł i 10 nagród książkowych. Ponadto 3 specjalne nagrody po 2 000 złotych otrzymają autorzy, których utwory dotyczyć będą pracy w studenckich brygadach OHP, w czasie obozów naukowo-badawczych i praktyk robotniczych.

Termin nadsyłania prac konkursowych upływa z dniem 31 października, a rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do dnia 13 listopada.

Polska - NRD

Tempo wzrostu obrotów dyktują maszyny

100 sztuk specjalnych obrabiarek automatycznych wykonują w tym roku, oprócz szeregu innych maszyn i urządzeń, fabryki NRD na zamówienie polskich przedsiębiorstw handlu zagranicznego. Dostawy są w toku i należy się spodziewać, że zarówno zawarte już transakcje handlowe, jak też rozszerzające się kontakty kooperacyjne między przemysłami obu krajów wpłyną na zwiększenie wolumenu i wartości obrotów w ostatnim roku bieżącej pięciolatki ponad ustalenia dotyczące tegoż roku w wieloletniej umowie handlowej.

Wymiana handlowa i gospodarcza między Polską a NRD wykazuje od lat szybkie tempo wzrostu. **W okresie od 1960 do 1969 r. nasz import z NRD zwiększył się z 746 do 1280 mln złotych dewizowych, a więc o 72 proc., natomiast polski eksport do NRD — z 499 do 1111 mln zł dewizowych, czyli przeszło dwukrotnie.** Podpisany w końcu ub. roku protokół handlowy na rok bieżący przewiduje około 12-procentowy wzrost obrotów towarowych w porównaniu z wielkością obrotów przewidzianą protokołem na rok ubiegły. Poważnie wzrastają też obroty w zakresie usług, zwłaszcza tranzytowe, związane ze zwiększającymi się dostawami radzieckiej ropy naftowej rurociągiem „Przyjaźń"; rozszerza się też skala współpracy w dziedzinie produkcji przemysłowej i inwestycji.

Szczególna rola w aktywizowaniu obrotów między Polską i NRD przypada **branży maszynowej i środków transportu.** W bieżącym roku, przy 12-procentowym przewidywanym wzroście całości obrotów, wzajemne dostawy maszyn i urządzeń oraz środków transportu powinny zwiększyć się o 30 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Lista towarowa jest tutaj długa — obejmuje po stronie naszego importu z NRD m. in. maszyny budowlane i drogowe, w tym dźwigi nowych typów, maszyny dla przemysłu włókienniczego, maszyny rolnicze, tabor kolejowy, w tym bardzo popularne na kolejach NRD piętrowe wagony pasażerskie, maszyny drukarskie, obrabiarki; po stronie naszego eksportu do NRD — m. in. maszyny matematyczne, aparaturę pomiarową, urządzenia do regulacji i sterowania procesami wytwórczymi w przemyśle, urządzenia dla zakładów odlewniczych — a więc w znacznej mierze towary, które stosunkowo niedawno pojawiły się na asortymentowej liście polskiego eksportu.

NRD jest aktualnie **drugim** co do wielkości obrotów partnerem handlowym naszego kraju.

Kapusta w kamionce

Bolesławickie Zakłady Ceramiczne Przemysłu Terenowego stale wprowadzają nowe asortymenty wyrobów. Ostatnią nowością, cieszącą się dużym powodzeniem i zbytem, są **kamionkowe beczki do kiszenia kapusty.** Ich zaletą jest łatwość mycia oraz wyśmienity smak przetworów.

WITOLD POPRZĘCKI 142

Pięć przed dwunastą

Wystarczyło, że Truda uśmiechnęła się do mnie, że usiadła mi na kolanach, że pocałowała przechodząc! Setki razy przypominałem sobie, to, co powiedziałem do ciotki Dominiki: „A czy dla Trudy można być złym?". A czym byłbym, gdyby nie ona?

A teraz ze szczęku czołgów, z buczenia samolotów, skrzeku Hitlera w radio i ze wszystkich znaków na ziemi i niebie widać było, że zbliża się chwila, w której będę musiał opuścić Trudę i Vivianę, aby wrócić do Warszawy.

— I cóż pan na to, doktorze? — zapytałem Chęcińskiego. — Popychał mnie pan ku niej, kładł mi pan w głowę, żeby być jak najlepszym mężem, usłuchałem. I czy jest coś dziwnego w tym, że trudno mi się rozstać z nią, a już wprost rozdziera mi serce myśl, że muszę zostawić i dziecko, którego pan wprawdzie nie widział, ale zapewniam pana, że jest stokroć bardziej urocze niż jego matka.

Doktór Chęciński milczał. Milczał tak uparcie, że wyspowiadałem się do reszty — zapytując:

— Cóż pan tak milczy, doktorze? Czyżby i pan zostawiał tu jakieś uczuciowe powiązania, które trudno zerwać?

— Na szczęście, nie. Ale... rozumiem cię. Rozumiem cię bardzo dobrze, myślę jednak o naszym powrocie, o tym, jak nas w Warszawie przyjmą, jak ocenią ryzyko, jakieśmy ponieśli, jak nam za to zapłacą i... cóż ci mogę powiedzieć? Nie spodziewaj się niczego dobrego! Twoje „koszty wyjazdu" stąd, ja oceniam, należycie, ja doskonale wiem, ileś się tu naryzykował, karku nastawiał, ile zwyczajnej czarnej roboty odwalił, ale to ja wiem, i ja oceniam. Czy inni tak ocenią — wątpię. Szykuj się powoli do wyjazdu. Pieniądze... hm! Truda nie kontroluje twoich wydatków po staremu?

— Ani jej to w głowie.

— To i wysokości twego konta nie zna?

— Nigdy się tym nie interesowała. Cieszy się tylko tym, że swoich oszczędności nie naruszyła, ale po większyła.

— W takim razie przelej oszczędności na jej konto, ale tak, żeby się nie spostrzegła, bo zabrać ich nie możesz. Za duża harmonia tych papierzysków by była, ukryć się łatwo nie da, a kupić za nie nie ma co, przynajmniej w Berlinie.

Nazajutrz powiedziałem Trudzie, że likwiduję swój rachunek bankowy i przelewam pieniądze na jej konto.

— A dlaczego?

— Bo, widzisz, ty tak ładnie opowiadałaś Ewie, że między nami nie ma „moje" i „twoje" tylko „nasze", a tymczasem ma my osobne konta bankowe. Do czego to podobne?

— To zlikwiduję moje i przelej na swoje...

— A dlaczego? W zasadzie ty gospodarujesz pieniędzmi, a nie ja, ty nawet dla mnie kupujesz chusteczki do nosa, skarpetki i tym podobne drobiazgi, więc logiczniej będzie, jak wszystkie pieniądze znajdą się na twoim koncie.

— Hm! Zdaje mi się, że oszczędniejsza to jestem ja, więc może i lepiej będzie, jak te „nasze" będą na „moim" koncie.

— Właśnie! A jak będę potrzebował, to mi chyba dasz?

— Co tylko będziesz chciał, Kato, ile będziesz chciał i kiedy będziesz chciał... — uśmiechnęła się i przytuliła do mnie, jak zwykle na zakończenie rozmowy, w której chodziło o jej zgodę.

Pod tym względem Truda nie zmieniała się: zawsze ciążyła ku mnie, jednakowo rozkochana, jednakowo dumna ze mnie przed ludźmi i zawsze jednakowo tęskniąca w każdej minucie rozłąki.

Trzeciego sierpnia zakończono manewry lotnicze w północno-zachodnich Niemczech, ocena w kołach wojskowych była entuzjastyczna, a prasa też dała wyraz temu, że angielskie gwarancje dla Polski nic nie są warte, gdyż lotnictwo angielskie będzie zniszczone nad Kanałem.

Do tego dochodził układ Ribbentrop — Mołotow, który komentowany był sloganem: „Kto uderzy Rzeszę, uderzy tym samym Związek Radziecki!" Z obozów koncentracyjnych zwolniono pewną ilość komunistów z lżejszymi wyrokami, robiono na gwałt wielką przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, aby zatrzeć wszelkie ślady słynnego powiedzenia Hitlera: „Polska — a później Ukraina!"

Dzień 29 sierpnia mógł być dla mnie dniem bardzo niespodziewanego zakończenia kariery zawodowej. Zapowiedziałem swoją nieobecność w biurze jakimś „poważnym" pretekstem, wyspałem się i właściwie miałem iść z Vivianą na spacer do ogrodu otaczającego kościół świętego Filipa, gdy odezwał się telefon:

(C. d. n.)

Będzie z tego wino...

Przeszło pół miliona litrów wina owocowego wyprodukowała w ub. roku

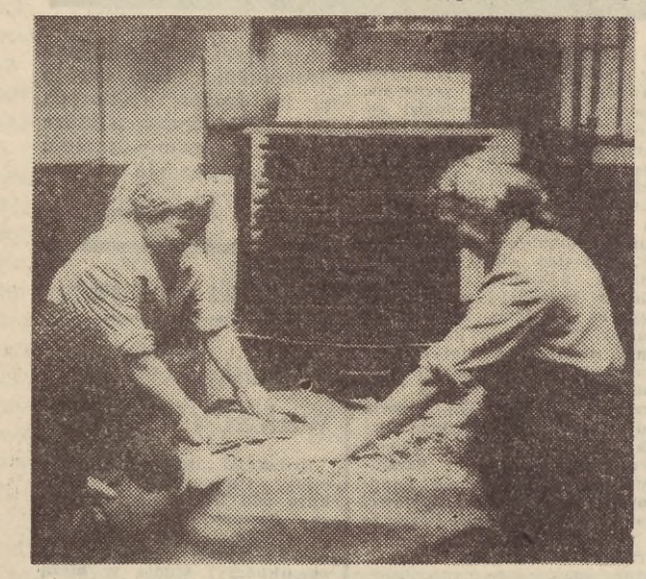

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza „Wybrzeże" w Gdańsku. W bieżącym sezonie spółdzielnia ma zamiar utrzymać produkcję wina na poziomie ubiegłorocznym. Do tłoczenia moszczu przystąpiono już w połowie września. Są jednak trudności z transportem jabłek, które są sprowadzane z województwa kieleckiego.

Na zdjęciu: Kazimiera Łańgowska i Irena Łuczak przy tłoczeniu moszczu jabłkowego.

Fot. Wł. Nieżywiński

Rozpoczynają się zajęcia u gdyńskich Zetemesowców

Podobnie, jak w latach poprzednich, tak i w br. rozpoczynają się zajęcia szkoleniowe dla młodzieży gdyńskiej zrzeszonej w Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Inauguracja szkolenia na rok 1970/71, w której wezmą udział przewodniczący kół zakładowych i szkolnych rozpocznie się dzisiaj, 16 bm. o godz. 14.00 w kinie „Atlantic" w Gdyni. W referacie wprowadzającym znajdą się wytyczne dla form pracy na najbliższy rok szkolny.

H.

O tym wiedzieć warto

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE

Gdańskie Tow. Fotograficzne zaprasza na wieczór autorski mgr inż. Kazimierza Jakusza z Zakładów Dendrologii PAN w Kórniku. Wieczór odbędzie się o godzinie 18 w WDK.

W klubie „Relax" we Wrzeszczu o godz. 19 spotkanie z red. „Życia Warszawy" Leszkiem Kołodziejczykiem, na temat „De Gaulle — Pompidou".

O godz. 17 min. 30 w Domu Społecznym na Przymorzu odbędzie się spotkanie z art. plastykiem Zbigniewem Jujką, autorem wystawy rysunków w tymże domu.

W Morskim Domu Kultury w Nowym Porcie o godz. 18 początek zajęć na kursach jęz. niemieckiego.

O godz. 14 w Stow. Księgowych we Wrzeszczu odczyt mgr J. Doraczyńskiego, wiceprezesa ZG Stow. Księgowych w Warszawie.

W „Żaku" o godz. 17 min. 30 spotkanie z red. Kurem na temat „Gimnazjum akademickie w Gdańsku i spisek Bartholdiego w 1797 roku".

O godz. 21 w „Żaku" spektakl kabaretu „TO-TU" pt. „Król Ojciec".

Prawda i legenda o obrońcach Poczty Polskiej w Gdańsku jest tematem odczytu red. A. Bartoszewskiego o godzinie 18 w klubie PAX.

W Klubie GTPS o godz. 19 premiera Teatru przy Stoliku. W programie „Burza" ...ndberga.

45 minut o sprawach świata — to tytuł odczytu red. Stefańskiego o godz. 18 w klubie „Kogga" przy Długim Targu.

Jaka różnica?

Przed witryną sklepu komisowego przy Wałach Jagiellońskich stoi sobie dwóch starszych mężczyzn, z dużym zainteresowaniem oglądających wystawione tu towary. W pewnej chwili jeden z nich powiada:

— Patrz pan — aleee puchar!

A drugi na to:

— Coś pan, toż to samowar...!

W gruncie rzeczy może i samowar jest nieco pucharopodobny i odwrotnie, ale jakaś tam różnica między nimi jest...

E.

Już dziś Zgaduj-Zgadula

Oczekiwana z wielkim zainteresowaniem przez miłośników i sympatyków popularna impreza rozrywkowa Zgaduj-Zgadula odbędzie się już dziś o godz. 19 w Hali Widowiskowej Stoczni Gdańskiej.

Przypominamy wykonawców programu: Halina Nienasawa, Wojciech Młynarski, duet wokalny Zofia i Zbigniew Framerowie, duet akrobatyczny „Tobo" : Bułgarii, grupa wokalna „Partita" i zespół „No To Co" z Piotrem Janczerskim.

Prowadzą imprezę z konkursem o zagadnieniach ochrony przeciwpożarowej Jan Swiąć i Wacław Przybylski. Akompaniuje zespół muzyczny Jacka Szczygła.

Nieliczne bilety wstępu nabywać można w „Orbisie" i kasie na miejscu od godz. 17.

Zainteresowanych Musicoramą...

...informujemy, że podwieczorki taneczne w sopockiej „Wczasowej" nie rozpoczną się jeszcze tej soboty. O terminie spotkań poinformujemy.

Z sesji MRN w Sopocie

Usługi pod obstrzałem radnych

Wczorajsza sesja MRN w Sopocie poświęcona była zagadnieniom usług w mieście oraz programu rozwoju tychże na lata 1971—75. Podsumowanie stanu aktualnego wskazuje na wiele jeszcze nieprawidłowości na tym właśnie odcinku, zarówno w sektorze uspołecznionym jak i prywatnym. Dość wspomnieć, że prawie zupełnie nie zanotowano rozwoju w takich dziedzinach, jak NAPRAWA SPRZĘTU DOMOWEGO, URZĄDZEŃ RADIOTELEWIZYJNYCH, CZY WRESZCIE USŁUGI FRALNICZE, mimo rosnącego zapotrzebowania. Konsekwencją tego jest coraz dłuższe wyczekiwanie klientów (mowa tutaj o klientach indywidualnych) na wykonanie zamówionej usługi, nie mówiąc już o jej jakości czy terminowości, stąd słuszne pretensje i niezadowolenie klientów.

Osobną sprawą — i jej to na wczorajszej sesji sopockiej MRN poświęcono najwięcej miejsca — było **rzemiosło indywidualne, którego zasadniczym zadaniem jest świadczenie usług na rzecz ludności.** Tymczasem większość zakładów rzemieślniczych w Sopocie nie chce o tym pamiętać. Nawet warsztaty typowo usługowe uzyskują bardzo niskie obroty z produkcji i usług dla ludności traktując je przeważnie marginesowo. Po prostu dlatego, że taka działalność jest bardziej opłacalna. W tej sytuacji klient indywidualny jest źle traktowany, dyktuje się mu takie terminy i ceny, żeby... się go pozbyć. Każdy mieszkaniec miasta może z własnego doświadczenia wyliczyć co najmniej kilka takich przykładów.

Zastanawia fakt, dlaczego w Sopocie, w mieście, gdzie przecież w ostatnich latach obserwuje się największy rozwój rzemiosła, usługi na rzecz indywidualnego klienta są najmniejsze. Wynoszą zaledwie 14,2 proc. ogółu obrotów. (Wskaźnik ten jest znacznie niższy od przeciętnej wojewódzkiej). Zastanawia to tym bardziej, że uchwała sesji z 1967 roku uchwaliła zadania określające wzrost usług rzemieślniczych na rzecz ludności o 50 proc. Te wytyczne nie zostały zrealizowane.

Na wczorajszej sesji padło wiele uwag krytycznych pod adresem działalności rzemiosła sopockiego, były też głosy próbujące tę sytuację tłumaczyć. Padło również wiele postulatów i ze strony Komisji Zaopatrzenia Ludności MRN i ze strony radnych. Poruszono np. konieczność wzmożenia kontroli nad realizacją zadań na najbliższą 5-latkę. — Nie wystarczy — stwierdził jeden z radnych — sama uchwała, **trzeba konsekwentnie sprawdzać i kontrolować czy wytyczne tej uchwały są realizowane w sposób właściwy, zgodnie z interesem społecznym.**

Program na lata 1971 — 75 zakłada dalszy rozwój usług. W gospodarce uspołecznionej sieć zakładów usługowych wzrośnie o 28 proc., a wartość usług dla ludności o 61,9 proc. Szczególnie na odcinku usług **radiotelewizyjnych oraz sprzętu gospodarstwa domowego.** Zakłada się też dalszy rozwój rzemiosła indywidualnego. **Ogólny obrót w roku 1975 powinien wzrosnąć o przeszło 19 procent, przy czym obrót osiągany z usług dla ludności powinien osiągnąć 54,4 procent. Założenia te uznano za całkowicie realne,** choć niełatwe, znając negatywne nastawienie rzemiosła do przestawienia się na usługi dla ludności. Niechęć wynika z nieuzasadnionych obaw, że „z usług dla ludności trudno będzie wyżyć i utrzymać warsztat". Owszem, istnieją warsztaty, które rzeczywiście nie byłyby w stanie zarobić „na siebie", opierając się głównie na usługach dla ludności. Przykład? — choćby naprawa maszyn biurowych. I dlatego w odniesieniu do nich (i im podobnych) ustalenia są i będą inne. Ale to już **sprawa samorządu, który szczególnie w świetle nowych zadań sopockiego rzemiosła ma wiele do zdziałania.**

(ad)

Zmarł zasłużony gdański działacz polonijny

Roman Wyrobek

13 bm. zmarł po ciężkiej chorobie w wieku 67 lat, emerytowany pracownik gdańskiej DOKP, zasłużony działacz gdańskiej Polonii — Roman Wyrobek.

Zmarły był w okresie międzywojennym w latach 1919—39 bardzo aktywnym działaczem wielu gdańskich organizacji polonijnych, m. in. polskiej Macierzy Szkolnej oraz zarządu KS Gedania, w którym również przez wiele lat pełnił funkcję kierownika sekcji piłki nożnej. Okres okupacji spędził w Krakowie, po czym w 1945 r. powrócił do Gdańska do pracy w DOKP. Okres minionych 25 lat po wyzwoleniu poświęcił na zbieranie materiałów (przede wszystkim fotograficznych) z życia gdańskiej Polonii w latach 1919—1945, a stworzone przez niego fotoarchiwum zaliczane jest do najlepszych i najbardziej wartościowych zbiorów tego rodzaju w kraju. Roman Wyrobek był czynnym działaczem również w okresie powojennym KS Gedania, jak również aktywnym działaczem Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich.

Za swe zasługi otrzymał wiele wysokich odznaczeń, m. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi i odznakę honorową „Za Służonym Ziemi Gdańskiej".

Przyjaciele i rodzina pożegnają Zmarłego dziś o godz 13 na cmentarzu Centralnym Srebrzysko we Wrzeszczu.

Inauguracja szkolenia WUML w dzielnicy Nowy Port

W dniu wczorajszym w I LO w Gdańsku odbyła się inauguracja roku szkolnego WUML dla dzielnicy Nowy Port. Na roczny kurs, którego tematem będzie polityka gospodarcza PRL zapisało się ponad 100 osób. Po zagajeniu przez sekretarza KD PZPR z Nowego Portu **Zofię Zembrzuską,** inauguracyjny wykład — **„Socjalistyczne prognozy rozwojowe"** wygłosił prof. Uniwersytetu Gdańskiego **Kazimierz Podoski.**

Następnie mgr **Regina Honcherowa,** wicedyrektor I LO, która objęła kierownictwo tej filii WUML omówiła sprawy organizacyjne i program zajęć. Wykłady (5 godzin tygodniowo) będą się odbywać co czwartek w godzinach popołudniowych.

Na zakończenie inauguracyjnego spotkania odbyło się symboliczne wręczenie indeksów nowym słuchaczom. W uroczystości wziął udział mgr **Stanisław Skrok,** kierownik WUML.

(t)

Warto posłuchać

W niedzielę o godz. 18 w sali Ratusza Staromiejskiego w Gdańsku w XVIII Wieczorze Muzycznym wystąpią: znakomita polska skrzypaczka Wanda

Wiłkomirska i australijski pianista Roger Woodward. Słowo wstępne wygłosi doc. dr Andrzej Januszajtis.

Program recitalu obejmuje utwory Sergiusza Prokofiewa oraz Maurice Ravela.

Wstęp wolny.

Młodzi mistrzowie techniki

W Ratuszu Głównomiejskim w Gdańsku odbędzie się dziś o godz. 11 otwarcie wystawy prac młodych mistrzów techniki. Organizatorami są Liga Obrony Kraju i Naczelna Organizacja Techniczna.

Wystawa obejmuje trzy działy: **modelarski, motorowy i łączności.** Jej eksponatami są modele latające swobodne i na uwięzi, modele zdalnie sterowane, miniaturowe samochody, czołgi, okręty, modele broni wojskowej. Wszystkie one wykonane zostały w modelarniach LOK, których mamy w województwie ponad 100. Wyszkoliło się w nich 17,7 tys. modelarzy, w tym 1350 z I klasą.

Po otwarciu wystawy, o godz. 12 odbędzie się pokaz funkcjonalności modeli.

(ak)

OD RĘKI

Zgodnie z przepisami

Zakwestionowaliśmy swego czasu ciemności, panujące na niedawno oddanym wiaduktcie Błędnik. Dowiedzieliśmy się z listu, nadesłanego przez Zakład Energetyczny w Gdańsku...

A właśnie — czego to dowiedzieliśmy się z owego pisma? Otóż ZE poinformował nas, że „inwestor prowadzący budowę wiaduktu Błędnik nie zgłosił oświetlenia do odbioru technicznego, inwestycja ta jest nie ukończona. Wykonawcą budowy jest Gdańskie Przedsiębiorstwo Instalacji Eletkrycznich". Tyle wyjaśnienie, które zwykłemu przechodniowi na zaciemnionym wiadukcie niczego nie wyjaśnia.

Po prostu przechodnia nie interesują kwestie proceduralno-techniczno-prawne, przechodzień chce, aby nowy, kosztowny wiadukt był oświetlony, bo oświetlenie jest jednym z warunków porządku i bezpieczeństwa na jezdni i chodniku. Przechodzień nie rozumie zawiłości i rozbieżności pomiędzy oddaniem wiaduktu latem br. do eksploatacji, a już szwankującą instalacją i to bez względu na to, czy została ona zgłoszona do odbioru czy też nie. Może sobie wreszcie przechodzień wyobrazić, że można by np. zgłaszać do odbioru technicznego poszczególne fragmenty oświetlenia, nie czekając odległego dnia, kończącego w całości inwestycję.

No, ale to się wydaje jedynie naiwnemu przechodniowi.

(sa)

Harcerze zapraszają

Komenda Hufca Harcerstwa Gdańsk-Śródmieście zaprasza społeczeństwo miasta Gdańska na uroczystość nadania hufcowi imienia Alfa Liczmańskiego. Akt ten, połączony z wręczeniem hufcowi sztandaru, odbędzie się w najbliższą niedzielę, 18 bm. o godz. 17 na Długim Targu w Gdańsku.

Stanisław Mikulski w Spotkaniu z filmem i piosenką

Jak już informowaliśmy, za kilka dni, bo w najbliższy poniedziałek o godz. 17.30 i 20.30 w hali Stoczni im. Lenina w Gdańsku w imprezie pt. SPOTKANIE Z FILMEM I PIOSENKĄ, wystąpi ulubieniec publiczności Stanisław MIKULSKI — znany z filmu TV „Stawka większa niż życie".

W programie udział wezmą: Iga CEMBRZYŃSKA, Agnieszka FITKAU, Janina JAROSZYŃSKA, Jadwiga WEJCMAN, Maciej DAMIĘCKI, Roman KŁOSOWSKI, Marek PEREPECZKO. Grać będzie zespół instrumentalny Andrzeja PŁONCZYŃSKIEGO.

Bilety nabywać można w oddziałach „Orbisu" w trójmieście oraz na 2 godziny przed imprezą w hali stoczni.

Tropicale Thaitii Granda Banda oraz Trio Skowrońskiego

W najbliższą niedzielę o godz. 19 w sali Domu Kultury w Nowym Porcie, a 19. X br. o godz. 19 w Operze Bałtyckiej we Wrzeszczu będziemy mieli okazję usłyszeć znakomity zespół TROPICALE THAITII GRANDA BANDA oraz TRIO Wojciecha Skowrońskiego, który wystąpi w składzie: Wojciech Skowroński, Kazimierz Plewinski, Piotr Fantom. Bilety na tę imprezę nabywać można w oddziałach „Orbisu" w trójmieście.

Nowy rocznik statystyczny

Ukazały się pierwsze egzemplarze nowego rocznika statystycznego 1970. Jest to już 30 kolejna publikacja tego typu. Rocznik zawiera informacje liczbowe ilustrujące rozwój gospodarki narodowej i życie społeczno-kulturalne kraju w 1969 roku — w zestawieniu z danymi z lat poprzednich. Układ rocznika nie uległ istotnym zmianom. Przybyło natomiast trochę nowych, interesujących tematów. W dziale „dochód narodowy" dodano informację o społecznej wydajności pracy. W dziale „przemysł" zamieszczono kilka nowych tematów dotyczących górnictwa. Dział „finanse" rozszerzono o informacje dotyczące funduszu miejskiego, funduszu postępu techniczno-ekonomicznego i funduszu nowych uruchomień. Szereg nowych tematów zawiera również przegląd międzynarodowy rocznika.

Pełny nakład rocznika — 45 tys. egzemplarzy — jeszcze w tym miesiącu będzie rozesłany do księgarń.

Teatry

GDAŃSK, Opera, Baron cygański, g. 19. **Teatr Wielki,** Niech no tylko zakwitną jabłonie, g. 16 (zamknięte). **SOPOT, Kameralny,** Czekając na Godota, g. 19. **GDYNIA, Muzyczny,** gościnny występ Teatru Muzycznego z Kijowa.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Gang Olsena, duński, od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **Kameralne,** Morderca na zawołanie, NRD, od 16 l., g. 15; Sól ziemi czarnej, pol., od 14 l., g. 17.30, 20. **Kosmos,** Doczekać zmroku, USA, od 16 l., g. 15.45, 18, 20. **Drukarz,** Jak rozpętałem II wojnę światową, II i III ser., pol., od 14 l., g. 16, 19. **Motława,** Powrót rewolwerowca, USA, od 14 l., g. 16, 18, 20. **Piast,** Abel, twój brat, pol., od 11 l., g. 16, 18, 20. **Gedania,** Nowy, pol., od 14 l., g. 16, 18, 20. **Przyjaźń,** Barbarella, wł., od 16 l., g. 17, 20. **Wrzos,** Szkice warszawskie, pol., od 16 l., g. 16, 18, 20. **Żak,** Sposób na kobiety, ang., od 16 l., g. 16,18,20. **WRZESZCZ, Bajka,** Ostatni termin, USA, od 16 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. **Znicz,** Skradzione pocałunki, fr., od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20. **Tramwajarz,** Bitwa o Anglię, ang., od 14 l., g. 15.30, 18, 20.15. **Zawisza,** Chłopcy z placu broni, węg., od 11 l., g. 17; Każdemu swoje, wł., od 18 l., g. 19.15. **NOWY PORT, 1 Maja,** Miłosne przygody Moll Flanders, ang., od 16 l., g. 16, 18.15, 20.20. **OLIWA, Delfin,** remont.

SOPOT, Polonia, Zamek pułapka, fr., od 16 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

GDYNIA, Warszawa, Chłodnym okiem, USA, od 16 l., g. 11; 13.15; 15.30, 17.45, 20. **Atlantic,** Dziewczyna z walizką, wł., od 16 l., g. 17.45, 20. **Goplana,** Słoń Maruda, ang., od 11 l., g. 12.30; Bohaterowie Telemarku, ang., od 14 lat, godz. 15, 17.30, 20. **ORŁOWO, Neptun,** Znaki na drodze, pol., od 14 l., g. 16, 18, 20. **OBŁUŻE, Marynarz,** W kraju Komanczów, USA, od 14 l., g. 17, 19. **GRABÓWEK, Fala,** Wspaniały Red, USA, od 7 l., g. 15.45, Barbarella, wł., od 16 l., g. 17.45, 20. **CHYLONIA, Promień,** Przygody Tomka Sawyera, rum., od 11 l., g. 16; Włoch w Argentynie, wł., od 16 l., g. 18, 20. **RUMIA, Aurora,** Dwieście mil do domu, USA, od 7 l., g. 18; Działa Navarony, ang., od 14 l., g. 20. **MAŁY KACK, Jagienka,** Jezioro starej sowy, NRD, od 11 l., g. 15; Kasia Ballou, USA, od 16 l., g. 17, 19. **OKSYWIE, Mewa,** niecz. **WITOMINO, Iskra,** niecz.

Apteki

Dyżur nocny pełnią:

GDAŃSK — apt. nr 106, ul. Długa Grobla 7; WRZESZCZ — apt. nr 69, ul. Mickiewicza 28/30; OLIWA — apt. nr 97, ul. Śląska 66 b; SOPOT — apt. nr 98, al. Grunwaldzka 64; GDYNIA — apt. nr 13, ul. Starowiejska 34.

STAŁY DYŻUR PEŁNIĄ — GDAŃSK — apt. nr 88, al. Zwycięstwa 49; STOGI — apteka nr 60, ul. Hoża 12; ORUNIA — apt. nr 21, ul. Jedności Robotniczej 111; ORŁOWO — apt. nr 20, ul. Bohaterów Stalingradu 68.

Ostry dyżur pełnią: II Klinika Chorób Wewnętrznych z I Kliniką Chirurgiczną AMG.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 84/85 czynna całą dobę.

Radio

LOKALNE:

12.30 Interweniujemy, 13.00 Tygodnik wiejski, 13.25 Porady Agrochemu, 13.30 Wykonawcy z Kamienia, 16.15 Magazyn problemów morskich, 16.35 Muzyka dalekich mórz, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Sprawy do załatwienia — felieton St. Goszczurnego. 17.25 Szczecińskie popołudnie.

PROGRAM II

9.00 Z muzyki do dramatów Szekspira, 9.35 Z życia Związku Radzieckiego, 10.25 Wczesną jesienią w Złotych Piaskach — fragm. pow. St. Fleszarowej-Muskat, 10.45 Z muzyki francuskiej i hiszpańskiej. 14.05 Melodie i piosenki naszych sąsiadów, 15.00 Polskie pieśni ludowe, 21.21 Wiersze T. Śliwiaka, 22.30 VIII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina, 23.30 Do tańca zaprasza węgierski zespół dixielandowy Sandora Benki.

PROGRAM I

10.25 Koncert popularny z nagrań orkiestry PR i TV w Krakowie, 10.50 Wiązanka melodii, 11.30 Dedykujemy drugiej zmianie — koncert rozrywkowy, 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym, 13.20 Swojskie melodie gra zespół akordeonistów, 13.40 Melodie i rytmy dla wszystkich, 14.00 Reportaż literacki, 14.20 Koncert muzyki operowej, 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców, 16.30 Popołudnie z młodością, 18.50 Muzyka i aktualności, 19.30 Koncert życzeń, 20.25 Tańczymy w mroku, 21.30 Zespół Dziewiątka, 22.00 VIII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina. 22.30 Magazyn studencki. 23.15 Tańczymy nad Adriatykiem.

PROGRAM III

9.00 Maigret w pensjonacie — odcinek powieści Georgesa Simenona, 9.45 Stare przeboje w nowych wersjach Studia M2. 10.05 Przyśpiewki mazowieckie. 10.15 Audycja Radia ONZ. 10.35 Wszystko dla pań, 11.45 Anna Karenina — odcinek pow. Lwa Tołstoja, 15.00 Ani słowa o Morzu Czarnym — gawęda Jerzego Janickiego. 15.10 Jadą wozy kolorowe. 16.30 Turniej mistrzów batuty. 19.30 Z wizytą u babci Olejnikowej, 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Mistrzowie piosenki klasycznej. 20.45 Walc dla Nataszy. 20.55 Perswazje — felieton Hamiltona. 21.50 Opera tygodnia Giacomo Puccini „Turandot" 22.00 Fakty dnia, 22.15 Trzy kwadranse jazzu.

Telewizja

9.00 Małżeństwo — film 2 serii: Szczęście małżeńskie. 9.25 Schleicher — generał ostatniej godziny — film dokumentalno-fabularny produkcji NRF, 16.30 Dziennik TV, 16.40 Dla dzieci: Pan Półka i spółka, Pacjent — film z serii: Dzieci z naszej szkoły, 17.30 Nie tylko dla pań. 17.55 Podniebna dolina — rep. Tele-Aru 18.05 Dumy i ballady — II program z cyklu: Polska jesień artystyczna, 18.35 Wszechnica TV: z cyklu nasi uczeni — Włodzimierz Zonn, 19.00 PANORAMA — MAGAZYN INFORMACYJNY Z GDAŃSKA, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Małżeństwo — film z serii: Szczęście małżeńskie (odc. III) 20.30 Kraj — tygodnik społeczno-polityczny, 21.10 Schleicher — generał ostatniej godziny — film produkcji NRF, 22.40 Dziennik TV.

PROGRAM OŚWIATOWY

10.55 Dla szkół: wychowanie obywatelskie dla klasy VII — Ziarnko do ziarnka, 15.20 23.00 Politechnika TV: Matematyka I roku. Wyznaczniki — cz. I. Wykładowca: doc. dr Roman Leitner (z Wrocławia) 15.55 i 23.35 Politechnika TV: Matematyka I roku. Wyznaczniki — cz. II. Wykładowca: doc. dr Roman Leitner (z Wrocławia).